

Co dzieci wiedzą? K. Hłakowiczówna

Świat cały taki zajęty
nie widzą, nie czują ślepcy,
że znów śpi Dzieciątko święte
w ubogiej, jak co rok w kolebce.
Pytają dorośli sfrustrowani:
„Czy to być może?
...bo jeśli tak, to ubranie
odświętne włożę”.
Pytają: „Gdzie to Dzieciątko?
I czyje? I jakie? I do kogo podobne?
I trzeba im wciąż od początku
tłumaczyć każdemu z osobna,
że gwiazda drogę pokazuje,
że anioł nad szopą jubiluje,
że pastuszkowie zbiegli się zwabieni łuną..
...Że jest tutaj, w kolebeczce, u nas

Opłatek B. Ostrowska

Otoczyła stół gromada dzieciak
siano pachnie pod białym obrusem
na talerzu leży biały opłatek
z gwiazdką, drzewkiem i Panem Jezusem

W białych płatkach anielskiego chleba
jakaś wielka tajemnica gości
nie wiadomo, czy są z ziemi, czy z nieba
a wiadomo, że są chlebem miłości

Gdy opłatek wigilijny się dzieli,
uroczyście go podając z rąk w ręce,
mama mówi, że się wtedy weseli
Bóg Miłości zrodzony w stajence

Bo gdy łamie się opłatek przed Bogiem
to nie tylko z siostrzyczką i z bratem,
ale także i z obcym, i z wrogiem,
i z całutkim, całuteńkim światem

I w tej chwili wszystkiemu, co żyje
całym sercem radośnie się życzy,
żeby oczy nie płakały niczyje,
żeby w sercach nie było gorczy

Żeby wszyscy mieli to, co im trzeba,
i, jak my, wzajem sobie życzyli,
łamiąc płatek anielskiego chleba
w biały wieczór świąteczny wigilii